

Tropikalne kleszcze coraz bliżej Polski

20 czerwca 2019

Alarm u zachodnich sąsiadów Polski. Egzotyczne owady i pajęczaki wyruszyły na łowy w poszukiwaniu ofiar, a wszystko przez okresy wzmożonych upałów. W Niemczech odkryto właśnie gigantyczne kleszcze, które przenoszą niebezpieczne choroby.

<https://www.youtube.com/watch?v=y43cRLIJQ1Y>

Kleszcze prawdopodobnie dostały się do Europy na skórze ptaków. Wysokie temperatury to idealny czas na poszukiwanie odpowiedniego żywiciela, a wielkoludy upodobały sobie krew dużych ssaków. W Niemczech odkryto je na skórze koni.

Niestety człowiek ma również powody do niepokoju. Hyalomma, bo tak nazywa się ten gatunek kleszcza, atakuje także ludzi. W przeciwieństwie do „naszych” krwio pijców nie siedzi jednak w trawie, czekając na żywiciela, a sam wędruje w poszukiwaniu ofiary. Owady są w stanie przemierzyć nawet 100 metrów.

Podobnie do europejskich tropikalne kleszcze mogą wywołać cały pakiet niebezpiecznych chorób, m.in. boreliozę, zapalenie mózgu oraz gorączkę kleszczową.

Zwykły kleszcz po nasyceniu się krwią najczęściej sam odpada. Jego egzotyczny odpowiednik podczas wysysania wydala odchody, które przyczepiają się do skóry i czekają na najmniejsze nawet zadraśnięcie. Następnie bakterie przedostają się do krwi. Sytuację pogarsza fakt, że kleszcz mógł już wcześniej mieć żywiciela zarażonego jakąś chorobą i przeniósł ją z człowieka na człowieka.

Bakterie paraliżują po kolei wszystkie organy, osadzają się w nerkach, w sercu i pod skórą, wywołują reakcje zapalne i niszczą naczynia krwionośne.

Do ataku hyalommy w Niemczech na człowieka jeszcze na szczęście nie doszło, władze apelują jednak o ostrożność. Póki co pajęczak nie dotarł do Europy w liczbie stwarzającej istotne zagrożenie, trzeba jednak mieć się na baczności.

Wcześniej media zaalarmowały o przybyciu do Polski niebezpiecznego gatunku komara tygrysiego. Pierwszy przypadek śmiertelnego ugryzienia odnotowano już w Czechach.

Ten gatunek komara ma czarno-białe paski na nogach i czarno-białe małe ciało. Jego rozmiar wynosi około 5 mm. Samice komarów są zwykle większe niż samce. Ponadto azjatycki komar jest bardziej agresywny i ruchliwy niż inne gatunki komarów.

Siedlisko azjatyckiego komara tygrysiego to tropikalne i subtropikalne obszary Azji Południowo-Wschodniej. Jednak dzisiaj ten owad pojawia się również w krajach europejskich. Powodów jest kilka. Główne z nich to rozwój handlu i migracji między krajami azjatyckimi i europejskimi, a także zmiany klimatyczne.

Jest nosicielem niebezpiecznych chorób, w tym zapalenia opon mózgowych, zapalenia mózgu, może również zainfekować osobę wirusem „chikungunya” i dengą, które powodują bardzo poważne powikłania, aż do zapalenia mózgu.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)